



Biuletyn Informacyjny

Stowarzyszenia Przyjaciół Misji Franciszkańskich

Nr 17/2022

Drodzy Przyjaciele Misji i Misjonarzy

Dobiega końca trudny rok naznaczony konsekwencjami ograniczeń związanych z Covid 19, przedłużającym się konfliktem zbrojnym w Ukrainie a także narastającym kryzysem gospodarczym. Z coraz większym niepokojem ludzie spoglądają w przyszłość. Mimo tego, stale możemy liczyć na Waszą życzliwość i materialną pomoc.

Jan Paweł II napisał: „Kościół misyjny oddaje to, co otrzymuje; rozdaje ubogim to, co jego bogatsi członkowie oddają mu do dyspozycji”

Organizacje społeczne takie, jak nasze Stowarzyszenie, finansują swoją działalność między innymi ze składek członkowskich, darowizn od osób prywatnych i z odpisów 1% od podatku dochodowego. Te ofiary materialne to bardzo istotna pomoc dla misjonarzy i dla ludzi w krajach misyjnych. Dzięki nim misjonarz może pomagać głodnym i potrzebującym, wśród których pracuje.

Ważne jest też, by sami misjonarze mieli zapewnione podstawowe warunki do pracy misyjnej, by móc pomagać innym, także materialnie. Muszą też jakoś do ludzi dotrzeć, więc potrzebne jest też zaplecze transportowe.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia i w imieniu Misjonarzy chciałbym wszystkim Wam podziękować za to, że stale odpowiadacie na potrzeby naszych misjonarzy. Dziękuję za każde słowo wsparcia, każdy przejaw życzliwości, za otwarte serca i wsparcie materialne, mimo coraz większego obciążenia naszych domowych budżetów.

Dziękuję za Waszą świadomość tej misji Kościoła, że misjonarze budowę Kościoła prowadzą nie tylko poprzez słowo i sakramenty święte, ale także poprzez dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego. Misjonarze angażują się w zastaną rzeczywistość, często naznaczoną głęboką nędzą, niesprawiedliwością społeczną, wszechobecną korupcją i przemocą. Wielu z nich ryzykuje życiem w służbie ubogim.

W tym roku z tytułu odpisu 1% podatku za 2021 r. zebraliśmy 15.584,78 zł. Dzięki tym środkom oraz otrzymanym darowiznom mogliśmy zrealizować trzy projekty misyjne:

Projekt nr 2021/82 – Pomoc dla Kuchni Charytatywnej. Ukraina

Projekt 2022/83 - pomoc dzieciom w uczęszczaniu do szkoły. Togo.

Projekt 2022/84 - wyprawka szkolna dla dzieci z Malawi.

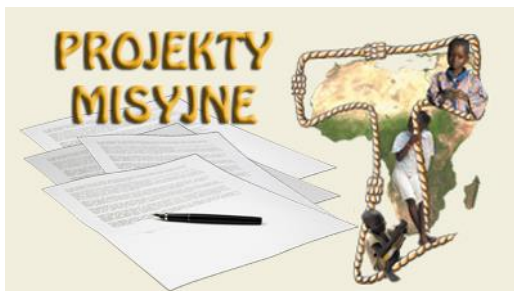
Było to możliwe dzięki Waszej pomocy - zarówno duchowej jak i materialnej.

*Wdzięczny za Waszą współpracę misyjną,
życzę każdemu z Was by Boża Dziecina
błogosławiła Waszym Rodzinom i przyniosła dar pokoju.
Niech w Waszych domach narodzi się Jezus Chrystus, niech
będzie źródłem radości i nadzieją w trudnościach.
Niech hojnie obdarza Was niezbędnymi łaskami, zdrowiem,
pokojem i radością.
Życzę Wszystkim wszelkiej pomyślności
w Nowym 2023 Roku*



Karol Gawlik Przewodniczący Zarządu

PROJEKTY MISYJNE NA LATA 2023/2024



Trwa nabór i weryfikacja wniosków na lata 2023/2024.

O. Robert Jurzysta misjonarz pracujący w Togo przesłał dwa wnioski z prośbą o pomoc dla katechistów:

Projekt numer 2022/85 – zakup rowerów dla katechistów.

Projekt numer 2022/86 – zakup dwóch motorów dla katechistów.

O. Robert pisze: „Dwa lata temu już otrzymałem ze Stowarzyszenia pomoc dla katechistów na zakup 11 rowerów w kwocie 1008 EUR. Teraz znowu proszę, ponieważ nasz stan dróg jest tutaj ciężki - są to drogi polne, piaszczyste, w porze deszczowej ciężko przejezdne. W takich warunkach i rowery się często psują i naprawy są ciężkie. Koszt tego projektu to również 1100 EUR.

Drugi projekt to prośba o dwa motory, które będą służyły dwom katechistom. Katechiści mają kilka wiosek pod sobą i duży dystans do przemieszczania. Projekt 2 motorów to koszt 2400 EUR.

Więc łącznie proszę o pomoc w sfinansowaniu tych dwóch projektów w kwocie 3500 EUR”.

O. Sebastian Unsner, misjonarz pracujący w Malawi również przesłał dwa wnioski o pomoc:

Projekt numer 2022/87 – wsparcie dla starszych osób w parafii.

Projekt numer 2022/88 – powołaniowe spotkania formacyjne

O Sebastian pisze: „Pierwszy projekt to pomoc dla starszych osób w parafii: produkty żywnościowe, środki czystości, coś z ubrania, itd. Już teraz ludzie cierpią na brak żywności, a nie zaczęli jeszcze uprawiać swoich pól, bo deszcze trochę się opóźniają. Dzieci, które chodzą do szkoły, dostają garnuszek owsianki na śniadanie, ale starsi ludzie, zwłaszcza wdowy, nie mają nawet takiej pomocy. W przyszłym roku może być jeszcze gorzej, gdyż wielu ludzi nie stać na zakup nawozów sztucznych, bez których plony są marne. Jak jest jedzenie, to osoby starsze też dostają swoją porcję, ale jak brakuje żywności, to właśnie one najbardziej cierpią. A jak nie mają już sił pracować na polu, to nie mają też pieniędzy, żeby kupić podstawowe rzeczy, nawet sól. Proszę o 2000 Euro, a jeżeli to możliwe, to nawet o trochę więcej.

Drugi projekt to troska o powołania. Prowincja i zarząd prowincji dba o to, żeby klerycy mieli co jeść i mogli się kształcić, bo potrzeba kapłanów tutaj, w Afryce. Za powołania i początkową formację są jednak odpowiedzialne poszczególne klasztory. To my musimy znaleźć środki na utrzymanie kandydatów, gdy są u nas na spotkaniach formacyjnych. Jest to obciążenie dla naszego budżetu domowego, ponieważ my też żyjemy tylko z jałmużny i intencji mszalnych. Od kapituły prowincjalnej, która miała miejsce w czerwcu tego roku, ja jestem odpowiedzialny za powołania w Malawi. Mamy w tej chwili ośmiu kandydatów. Proszę o 1500 EUR.”

Szczegóły projektów dostępne są na naszej stronie internetowej www.pomagam-misjom.pl

Nie możesz pomóc materialnie?

Złóż dar modlitwy za misje i misjonarzy.



3 października 2021 r. Górę św. Anny odwiedził biskup O. Antoni Bonifacy Reimann OFM, misjonarz posługujący w Boliwii.

W czasie Eucharystii podzielił się swoim doświadczeniem misyjnym, tym, z czym zмага się kościół w Boliwii.

Przy okazji podziękował wszystkim ludziom, którzy przez Referat Misyjny lub przez nasze Stowarzyszenie w jakikolwiek sposób wspierają misjonarzy. Dziękował tym, którzy się modlą za misję, ofiarują swoje cierpienia, za każdy przejaw życzliwości i troski a także materialne wsparcie misji w Boliwii.

Misjonarze listy piszą....

Drodzy Przyjaciele naszej misji franciszkańskiej w Togo,

Serdecznie was pozdrawiam. Dawno nie dawałem żadnych wiadomości, co dzieje się u nas w Barkoissi. Dziś postanowiłem trochę napisać. Niedawno skończyliśmy wiercenie studni głębinowej i również rozpoczęła się nowa budowa, kaplicy pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu w wiosce Loko położonej 10 km od Barkoissi.

Tymczasowa kaplica zrobiona z gliny zaczęła się już pomału psuć i naszedł czas na coś bardziej trwałego.

Prace pomału ruszyły, kaplica przewidziana jest na ok. 200 – 250 osób. Mam nadzieję, że tę budowę uda się szybko zakończyć przy Bożej pomocy i ludzkim wsparciu, za które wam też dziękuję. Jeżeli ktoś z was chciałby się dołączyć i wesprzeć naszą budowę ofiary można przesyłać na moje konto z dopiskiem " Kaplica"

W naszej parafii 75 osób wstąpiło oficjalnie do kościoła otrzymując pierwszy znak. Oficjalne włączenie do Kościoła. Przez trzy lata będą się teraz przygotowywać do Chrztu Świętego. Dziwnie, że w Europie ludzie odchodzą z Kościoła a tutaj w Afryce każdego roku przybywa Chryścijan.

Adwent zbliża nas do Świąt Bożego Narodzenia. Jak co roku chciałbym was prosić o pomoc, aby zorganizować naszym dzieciom i osobą potrzebującym małe świąteczne prezenty i wspólny posiłek. Chcemy się podzielić radością Bożej Dzieciny, która przyszła przecież do każdego z nas.



Jeżeli chcecie mieć też w tym udział to zapraszam do pomocy. Możecie przesyłać waszą ofiarę na konto z dopiskiem" Boże Narodzenie" lub możecie wesprzeć inny projekt, bo potrzeb tutaj mamy wiele.

Za wszelką pomoc dziękuję wam i życzę owocnego przeżycia czasu Adwentu. Pozdrawiam i błogosławię + Pokój i Dobro. Z darem modlitwy

O. Robert Edward Jurzysta OFM

Dowa, grudzień, 2022 r.

Drodzy Przyjaciele Misji!

Jesteśmy u końca roku 2022, który przyniósł wiele różnych wydarzeń na całym świecie, ale także w życiu każdego z nas. Nie jesteśmy jeszcze na końcu, a zatem wiele może się jeszcze wydarzyć. Jesteśmy jednak ludźmi wiary i nadziei, i wierzymy, że cokolwiek się stanie, Pan Bóg czuwa nad wszystkim. Wiele zdarzyło się także tutaj w Malawi, w naszej parafii w Dowa.

Najważniejszym wydarzeniem było chyba przybycie Sióstr Franciszkanek do naszej parafii, na stałe. W niedzielę, 27 lutego nasz Arcybiskup poświęcił ich tymczasowy dom, w którym zamieszkały, i oficjalnie zatwierdził ich obecność w naszej parafii. Mieliśmy, dzięki temu zaszczyt goszczenia u nas, po raz pierwszy, naszego nowego Arcybiskupa, Georga Tambala. Został mianowany Arcybiskupem Lilongwe w listopadzie ubiegłego roku. Na tę uroczystość przybyli licznie, pomimo pory deszczowej, nasi parafianie ze wszystkich stacji misyjnych. Dwie Siostry, które są u nas, pochodzą z Niemiec i z Indonezji. Siostry Franciszkanek z Salzkotten w Niemczech są w Malawi ponad 30 lat, ale dopiero teraz chcą się zająć formacją dziewcząt, które chciałyby należeć do ich zgromadzenia. Mają w planie zbudowanie domu formacyjnego tutaj, w Dowa. Na razie jednak uczą się języka chichewa i poznają tutejszą kulturę i zwyczaje.

W maju gościliśmy naszego Arcybiskupa jeszcze raz, a okazją do tego było uroczyste wprowadzenie na urząd nowego dziekana Dekanatu Dowa, Ks. Maxwella Kubalasa. Ta uroczystość miała miejsce w dzień powszedni, dlatego na Mszy św. było mniej ludzi, niż w lutym, kiedy witaliśmy tutaj nasze Siostry. Poza tym, Arcybiskup nie był już nowy i nie wzbudził takiego zainteresowania. Przed majem była oczywiście Wielkanoc. W Wielką Sobotę ochrzciłem kilkudziesięciu katechumenów, przyjąłem do Kościoła katolickiego kilkanaście osób, które wcześniej należały do innych Kościołów chrześcijańskich, i pobłogosławiłem 40 par, które dotychczas żyły bez ślubu kościelnego. Jak co roku, było to wielkie święto, które trwało do późnej nocy. Teraz pracujemy nad tym, aby ci ochrzczeni stali się prawdziwymi Chrześcijanami, a nie pozostali tylko numerami w księdze chrztów, jak to się często zdarza.

W czerwcu byliśmy, razem z O. Jean Damascenem, proboszczem naszej drugiej parafii w Chilinda, i z Br. Josephem, jako delegaci z Malawi, na kapitule prowincjalnej w Rwandzie. Po raz pierwszy od powstania naszej prowincji w Afryce kapituła prowincjalna odbyła się poza Nairobi. Była to odważna decyzja prowincjała i zarządu prowincji. Nie żałowaliśmy tej decyzji, bo wszystko zostało dobrze zorganizowane przez współpracowników pracujących w Rwandzie. Jedynym problemem okazał się Covid. Pod koniec kapituły kilku współpracowników poczuło się źle i testy wykazały, że są pozytywni. Nikt nie panikował, ale powzięliśmy odpowiednie środki ostrożności. Zakończyliśmy wszystko dzień wcześniej, niż to było zaplanowane. Ci jednak, którzy mieli bilety na samolot, jak my z Malawi, musieli czekać aż do dnia odlotu. Dzięki Bogu, wszyscy byliśmy zdrowi. Podczas kapituły zostałem ponownie wybrany do zarządu prowincji, jako definitor, na kolejne trzy lata. Byłem szczerze zaskoczony decyzją moich współpracowników. Nie spotykamy się teraz (zarząd prowincji), jak to było dawniej, przed Covidem, w Nairobi, ale poprzez Internet. Dyskutujemy o sprawach dotyczących naszej prowincji siedząc w swoich pokojach przed komputerem. Muszę jeszcze dodać, że przed kapitułą opuścił nas O. Josephat, który był z nami tylko przez rok. Jest obecnie proboszczem w naszej parafii w Subukia w Kenii.

Po kapitule wróciłem do Malawi, do Dowa. Jestem nadal proboszczem, a także gwardianem. Dostałem też dodatkową robotę – troska o powołania w Malawi. W przyszłym roku będziemy obchodzić jubileusz 40-lecia obecności Franciszkanek (Braci Mniejszych) w Malawi, a lokalnych powołań mamy niewiele: 1 kapłan, 1 brat zakonny, dwóch kleryków na filozofii i dwóch na teologii. Jeden z nich był wyświęcony na diakona w niedzielę, 11 grudnia. I to nie było gdzie, bo w Jerozolimie, gdzie studiuje teologię. Drugi teolog rozpoczął naukę języka chorwackiego, bo będzie studiował w Bośni Hercegowinie. Już tam jest

i tam uczy się języka. Kandydaci są, ale nie ma się nimi kto zająć albo nie ma takiej woli. Pracuję tutaj w Dowa razem z dwoma Malawijczykami: O. Symeonem, moim wikarym, i Br. Josephem. Mamy do obsługi 25 stacji misyjnych, w tym dwie w obozie dla uchodźców w Dzaleka.

We wrześniu miałem okazję polecieć na Madagaskar, żeby brać udział w kapitule Kustodii franciszkańskiej w tym państwie, jako delegat prowincjała. Ta kustodia jest zależna od naszej prowincji. Nigdy nie myślałem, że po zakończeniu mojej służby jako prowincjał, będę miał jeszcze kiedyś taką okazję, żeby być na Madagaskarze. Pan Bóg ma jednak swoje plany wobec nas. Miło było spotkać się ze współbraćmi, których znam od dawna i tymi, którzy byli na początku formacji, gdy ich odwiedzałem, a teraz są kapłanami. I dobrze było poznać nowych współbraci, których wcześniej nie znałem. Ta kustodia rozwija się bardzo dobrze. Jest tam wiele powołań, ale problem jest ze znalezieniem funduszy na ich formację i kształcenie. Dziesięć dni, które tam spędziłem, minęły bardzo szybko. Po powrocie z Madagaskaru, gościliśmy u nas przez cztery dni czterech kandydatów do naszego Zakonu. Dwóch spośród nich było z naszej parafii w Dowa.

Pod koniec października rozchorował się mój młodszy brat Werner, który mieszkał w Niemczech od wielu lat. 15 lat temu cudem został odratowany, gdy pękła mu żyła doprowadzająca krew do serca. Stało się to w pracy. Został uratowany dzięki szybkiej interwencji współpracowników, a potem lekarzy. 31 października, tego roku, miał kolejną, wielogodzinną operację na serce. Po tej operacji czuł się dobrze i wyglądało na to, że szybko wróci do siebie. Niestety, kilka dni później miał udar mózgu i kolejne operacje. Modliliśmy się o jego zdrowie, ale Pan Bóg miał inne plany. Zabrał go do siebie 18 listopada. Pogrzeb odbył się 29-go listopada.

Jestem w Afryce prawie 34 lata. Czasem jest ciężko, ale przyzwyczałem się do tego życia i do pracy tutaj. Od początku tego roku mamy sporo różnych problemów w Malawi. Najpierw był cyklon "Anna", który zdewastował przede wszystkim Mozambik, ale także południową część Malawi, zalewając m.in. ważną elektrownię wodną. Od stycznia mamy prąd tylko przez połowę dnia. Pomagały nam w tym czasie, w naszym domu, panele słoneczne, ale dwa tygodnie przed Mistrzostwami Świata wysiadły, po pięciu latach użytkowania baterie. Teraz też siedzę przy świeczce, pisząc ten list. Ta sytuacja wkrótce się zmieni, bo dostałem dzisiaj wiadomość z Ośrodka Misyjnego na Górze św. Anny, że dzięki akcji sprzedaży stroików i dekoracji adwentowo-bożonarodzeniowych znalazły się pieniądze na zakup nowych baterii. Przy tej okazji pragnę podziękować serdecznie O. Błażejowi, dyrektorowi Ośrodka Misyjnego, oraz wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tej wspomnianej akcji. Jestem wszystkim bardzo, bardzo wdzięczny. Dalej o problemach w Malawi. Przez ponad dwa miesiące mieliśmy problemy z kupieniem benzyny i oleju napędowego, co skomplikowało też naszą pracę duszpasterską. Nagle zabrakło dolarów, żeby kupić te produkty. W naszym szpitalu wojewódzkim brakuje czasem nawet środków przeciwbólowych. Wszystkiemu, oczywiście, są winne, po kolei: Covid-19, cyklon "Anna" i wojna na Ukrainie. A ludzie? Nie ma winnych. Piszę o tym, bo są to sprawy, którymi tutaj żyjemy. Dotyczą bowiem ludzi, wśród których i z którymi pracujemy. Dzielimy ich radości i smutki.

Poza tym działam jak każdy inny proboszcz: odprawiam Msze św. udzielam sakramentów i buduję kościoły, jak dostanę od kogoś pieniądze na to. Skończyliśmy kilka tygodni temu budowę nowego kościoła w stacji Chigudu. W innych stacjach też proszą o nowe kościoły. Nie jest to teraz takie łatwe, bo ceny materiałów budowlanych bardzo poszły w górę. Roboty jest dość. Pomagam też, jak mam na to fundusze pozwalają, ubogiej młodzieży płacić za naukę w szkole średniej. Bez takiej pomocy wielu nie ma szans na lepszą przyszłość. Chociaż z tym też jest różnie. Wielu kończy uniwersytety, żeby potem siedzieć w wiosce, bo nie ma dla nich pracy.

Rozpoczęła się pora deszczowa, ale deszcz pada, jak na razie, bardzo oszczędnie, przynajmniej tutaj w Dowa. Niestety, w innych częściach parafii narobił trochę szkód. W ludzi wstąpił nowy duch, bo woda to życie. Tam, gdzie dobrze popadało, wioski są puste w ciągu dnia, ponieważ wszyscy są na polu. Dla naszych ludzi skończyło się czekanie na deszcz, ale ciągle jest to adwentowe

czekanie na Boże Narodzenie. Nie ma ono jednak takiego znaczenia w życiu naszych parafian, jakbyśmy my, duszpasterze, sobie tego życzyli. Pomimo wszystko wierzę, że Pan Bóg czuwa nad wszystkim.

Dziękuję Wam serdecznie za przeczytanie tego listu. Dziękuję za Waszą życzliwość nie tylko dla mnie, ale także dla innych misjonarzy i misjonek, dla sprawy misji. Dziękuję za każdy znak Waszej miłości i dobroci, za dary materialne i duchowe, za modlitwę i cierpienia ofiarowane w intencji misjonarzy i misjonek, i misji w ogólności. Życzę Wam wszystkim pełnych pokoju, miłości i zgody Świąt Bożego Narodzenia, a w Nowym Roku niech Was Pan Bóg dalej błogosławi, strzeże oraz darzy dobrym zdrowiem i pokojem; tym pokojem, który przyniósł Jezus Chrystus, rodząc się w Betlejem; tym pokojem, którego świat dać nie może. Szczęść Boże.

O. Sebastian Unsner, misjonarz w Malawi

Z przykrością informujemy, że Dnia 17 listopada 2022 roku odszedł do Pana br. Waldemar Czarnocki.



Przeżył 65 lat, w Zakonie Braci Mniejszych 45.

Br. Waldemar urodził się 21 lipca 1957 r. w Kietrze. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1972 r. rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych w Wadowicach. Po roku postanowił wstąpić do Zakonu Karmelitów Bosych. Po odbytych postulacie i nowicjacie złożył w 1975 r. pierwsze śluby zakonne. W 1977 r. zdecydował, aby poprosić o przyjęcie do Zakonu Braci Mniejszych. Swoją prośbę motywował pielgrzymowaniem od dziecięcych lat do Sanktuarium w Górze Świętej Anny i kontaktami z Franciszkanami na tym miejscu i w swojej rodzinnej parafii, do której oni przyjeżdżali z posługą duszpasterską.

Po odbyciu rocznego nowicjatu w Borkach Wielkich złożył pierwszą profesję 27. sierpnia 1978 r. a śluby wieczyste 4. Września 1983 r. w rodzinnej parafii w kościele pw. św. Tomasza Apostoła w Kietrze.

Posługiwał w naszych klasztorach, jako zakrystian, furtian, introligator między innymi w Raciborzu, w Górze Świętej Anny, w Gliwicach, we Wrocławiu, w Głubczycach. Pracował także w Rzymie: w Kurii Generalnej (1985-1986) i w bibliotece naszej uczelni franciszkańskiej Antonianum (1989-1991).

Szczególnie swoje serce oddał projektowi odtworzenia wspólnoty franciszkańskiej obrządku bizantyjskiego na Ukrainie po rozpadzie Związku Radzieckiego. Przebywał w ramach tego projektu w latach 1991-1993 we Lwowie i 2003-2004 w Tarnopolu, aby ostatecznie od 2009 roku posługiwać w klasztorze i parafii w Tarnopolu w ramach Fundacji Bizantyjskiej Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego. Przez wiele lat współpracował z naszym Stowarzyszeniem realizując projekty na rzecz Kuchni Charytatywnej Franciszkanów i pomocy dzieciom w Tarnopolu. Od rozpoczęcia wojny na Ukrainie w lutym 2022 r. angażował się w organizację pomocy dla miejscowej ludności i uchodźców z terenów objętych działaniami wojennymi.

W ostatnim miesiącu powrócił na stałe do Polski ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia. Br. Waldemar zmarł niespodziewanie w szpitalu w Raciborzu wieczorem 17. Listopada 2022 r.

Uroczystości pogrzebowe śp. br. Waldemara odbyły się w środę 23 listopada w kościele pw. Św. Paschalisa w Raciborzu-Płonia.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie....



INTENCJE PAPIESKIEJ ŚWIATOWEJ SIECI MODLITWY NA ROK 2023

Ojciec Święty Franciszek wyznaczył następujące intencje na poszczególne miesiące 2023 roku:

2023 styczeń Za wychowawców.

Módlmy się, aby wychowawcy byli wiarygodnymi świadkami, ucząc braterstwa, a nie rywalizacji, i pomagając w szczególności najbardziej bezbronny młodym ludziom.

2023 luty Za parafie.

Módlmy się, aby parafie, stawiając w centrum komunie, stawały się coraz bardziej wspólnotami wiary, braterstwa i otwartości wobec najbardziej potrzebujących.

2023 marzec Za ofiary nadużyć.

Módlmy się za tych, którzy cierpią z powodu zła wyrządzonego im przez członków wspólnoty kościelnej, aby właśnie w Kościele znaleźli konkretną odpowiedź na swój ból i swoje cierpienia..

2023 kwiecień O kulturę wyrzeczenia się przemocy.

Módlmy się o większe propagowanie kultury rezygnacji z przemocy, do której prowadzi coraz rzadsze używanie broni, zarówno przez państwa, jak i obywateli.

2023 maj Za ruchy i grupy kościelne.

Módlmy się, aby ruchy i grupy kościelne każdego dnia na nowo odkrywały swoją misję ewangelizacyjną, oddając swoje charyzmaty na służbę w potrzebach świata.

2023 czerwiec O zniesienie tortur.

Módlmy się, aby wspólnota międzynarodowa podjęła konkretne działania, zmierzające do zniesienia tortur, zapewniając wsparcie ofiarom i ich rodzinom.

2023 lipiec O życie eucharystyczne.

Módlmy się, aby katolicy stawiali w centrum swojego życia celebrowanie Eucharystii, która głęboko przemienia relacje międzyludzkie oraz otwiera na spotkanie z Bogiem i braćmi.

2023 sierpień Za Światowy Dzień Młodzieży.

Módlmy się, aby Światowy Dzień Młodzieży w Lizbonie pomógł młodym ludziom wyruszać w drogę i dawać świadectwo Ewangelii własnym życiem.

2023 wrzesień Za ludzi żyjących na marginesie.

Módlmy się, aby ludzie, którzy żyją na marginesie społeczeństwa, w nieludzkich warunkach egzystencjalnych, nie byli zapomniani przez instytucje i by nigdy nie byli uważani za pozbawionych wartości.

2023 październik Za Synod.

Módlmy się za Kościół, aby przyjął słuchanie i dialog jako styl życia na każdym szczeblu, pozwalając się prowadzić Duchowi Świętemu ku peryferiom świata.

2023 listopad Za Papieża.

Módlmy się za Papieża, aby pełniąc swoją misję z pomocą Ducha Świętego, nadal towarzyszył w wierze powierzonej mu trzodzie.

2023 grudzień Za osoby z niepełnosprawnościami.

Módlmy się, aby osoby z niepełnosprawnościami były w centrum uwagi społeczeństwa, a instytucje promowały programy integracyjne, które zwiększyłyby ich aktywne uczestnictwo.

Źródło: www.osservatoreromano.va/pl

Drodzy Przyjaciele Misji Franciszkańskich.

Biuletyn Informacyjny powstał po to, by każdy z darczyńców Stowarzyszenia wiedział, co się dzieje z środkami wpłacanymi na rzecz Stowarzyszenia. Co w roku staramy się przysyłać taką informację. Jeżeli Państwo chcą otrzymywać Biuletyn jedynie za pośrednictwem poczty e-mail, to prosimy o przesłanie na adres spmf@poczta.onet.pl swojego adresu e-mail wraz z imieniem i nazwiskiem. Biuletyn Informacyjny jest też dostępny na stronie internetowej Stowarzyszenia www.pomagam-misjom.pl

Szanujemy Państwa prywatność, więc jeżeli nie chcą Państwo otrzymywać od nas korespondencji, to prosimy o zgłoszenie tego faktu pocztą tradycyjną lub pocztą e-mail. Dziękujemy za współpracę.

Jeżeli nasza korespondencja dotarła pod niewłaściwy adres, to bardzo przepraszamy.

Zarząd Stowarzyszenia:

**Karol Gawlik – Przewodniczący; O. Błażej Bernard Kurowski - Wiceprzewodniczący;
Maria Kanas – Sekretarz; Jan Kalnik – Członek;**

**Rozlicz się z Urzędem Skarbowym
i przekaz nam swój**



podatku

KRS 0000286552.



Kontakt:

**Stowarzyszenie Przyjaciół Misji
Franciszkańskich
im. O. Dominika Kiescha
ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra św. Anny
mail: spmf@poczta.onet.pl
www.pomagam-misjom.pl**

Konto Stowarzyszenia:

IBAN: PL 98 1090 2239 0000 0001 0756 1761

BIC/ SWIFT: WBKPPLPP

Darowizny i wpłaty zagraniczne - należy podać nr IBAN i Swift Stowarzyszenia.

Przekazując darowiznę na rzecz naszego stowarzyszenia,
można skorzystać z ulgi przy rozliczaniu się z Urzędem Skarbowym.

Informacja o Przetwarzaniu Danych Osobowych

1. Administratorem Państwa danych osobowych, jest Stowarzyszenie Przyjaciół Misji Franciszkańskich im. O. Dominika Kiescha z siedzibą ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra Św. Anny, e-mail: spmf@poczta.onet.pl
2. Stowarzyszenie wyznaczyło Inspektora ochrony danych. Kontakt z Inspektorem możliwy jest listownie, pisząc na adres Stowarzyszenia: ul. Klasztorna 6, 47-154 Góra Św. Anny, z dopiskiem: Dane osobowe., elektronicznie poprzez adres e-mail spmf@poczta.onet.pl
3. Przekazane nam Państwa dane osobowe przetwarzane są w celach:
 - a. Zawarcie i wykonanie umowy, w tym kontaktowanie się w związku z jej realizacją (deklaracja członkowska/wolontariacka, wpłata na prowadzoną przez nas działalność tytułem darowizny, przekazany 1% podatku, wniosek o pomoc finansową). Art. 6 ust. 1 lit. b Rozporządzenia RODO
 - b. Obowiązek prawny (określony innymi przepisami, np. ustawą o rachunkowości, kodeksem pracy, ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, itp.) w tym archiwizowanie dokumentacji, tj. umów i dokumentów rozliczeniowych. Rozpatrywanie skarg i reklamacji.; Art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
 - c. Uzasadniony interes Administratora - możliwość nawiązania i kontynuowania współpracy lub kontaktu, wypełnienie obowiązku statutowego – informowania darczyńców o wydatkowanych środkach pochodzących z darowizn i odpisów 1% podatku Art. 6 ust. 1 lit. f rozporządzenia RODO oraz Statut.
4. Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z przepisów prawa w tym podatkowego i rachunkowego dla dokumentów finansowo-księgowych.
5. Każdemu Członkowi/Wolontariuszowi/Darczyńcy/Beneficjentowi przysługuje prawo do:
 - a. uzyskania informacji na temat przetwarzania Danych Osobowych, w tym o kategoriach przetwarzanych Danych Osobowych i ewentualnych odbiorcach danych,
 - b. żądania skorygowania nieprawidłowych Danych Osobowych lub uzupełnienia niekompletnych Danych Osobowych
 - c. żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania Danych Osobowych - przy czym żądanie zostanie spełnione, jeżeli spełnione zostaną wymogi prawne dotyczące takiego żądania,
 - d. złożenia sprzeciwu – w przypadku przetwarzania danych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu Administratora (art. 6 ust. 1 pkt f) RODO),
 - e. przenoszenia Danych Osobowych – poprzez otrzymanie danych od Administratora formie umożliwiającym ich przekazanie wybranemu podmiotowi trzeciemu,
 - f. złożenia skargi do organu nadzorczego Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00 - 193 Warszawa – w przypadku stwierdzenia, że Dane Osobowe są przetwarzane sprzecznie z prawem.

Wszelkie wnioski, pytania i żądania związane z przetwarzaniem Danych Osobowych powinny być kierowane na adres siedziby Stowarzyszenia lub e-mail spmf@poczta.onet.pl.